



# GAZETA WARSZAWSKA

WESRZODE DZIA 14. MAIA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 14. Maia. Dla potrzebney nader w Kraiu wiadomości, kładniemy tu Wypis Listu z Gdańska pod dniem 6. terażnieyszego Maia pisanego o tameczney cenie Zboża; z którego zdaie się, iż tak niska cena, niewarta jest utrudzenia spławu do Gdańska lub Elbląga, z oderwaniem od Roli y innych robot Kraiowych w naylepsze mieście Gospodarskie tylu ludzi; z których corok wielu niepowraca do domów, albo potym rychło umiera z zaziębienia y ciężkiej pracy; gdy tym czasem ludność, iednym jest z naywiększych bogactw każdego Kraiu, na ktorey wszędzie nam zbywa. List ten, pisany jest w następujących słowach:

„Zadnych dotąd nieodebraliśmy Kommissyow z Zagranicy, owżem przed kilka tygodniami stanął tu z Danii Okręt naładowany Zytem, ktorego ważył Korzec Gdański do 124 Fun: y przedany był Łaszt po Zł: dobrej monety 224. Przypadek ten oznaczaiący wielką obfitość za granicą, niezdarzył się ieszcze w naszym handlu od założenia Gdańska. Z Polskiej przybyłego żyta przedniego przedawany był Łaszt od 28. korcy Warszaw: po Zł: d. m. 210. Miernego y Ordynaryinego od 204. do 200. Pfenicy przedniey Sandomirki Łaszt płaci się od 270. do 290. Zł: d. m. Mierney y ordynaryiney od 230. do 260. to jest odtracy wszy Cło Pruskie, Polskie, y expensa transportowe od Pała Warszawskiego po Zł: 81. Gr: 20. w życie, a Zł: 122. Gr: 20. w Pfenicy. Korzec ieden żyta przedniego wynosi po Zł: 12. Gr: 4. Miernego po Zł: 11. Gr: 19. albo



Zł. 11 Gr. 11. Pszenicy przdeniey San-  
domirki korzec *Warszaw*: od Zł. 14  
Gr. 27. do Zł. 16. Gr. 10. ; mierney y  
ordynaryney od Zł. 14. Gr. 6. do Zł.  
12. Gr. 1 $\frac{1}{2}$ . Ta Cena, za przybyciem  
więcey statkow z *Polskiej*, pewnie się  
zniży. „

Z *Gazety Wiedeńskiej* d. 3. *Maia*.  
General Kavaleryi Xiążę *de Lichten-  
stein*, iak tylko obozem stanął z częścią  
swoiego Woyska w *Kroacyi* d. 21. Kwie-  
tnia przy *Dubicy Tureckiej*, tak tey-  
że zaraz nocy zrobiono okopy od 260.  
sążni, y doprowadzono ie aż o 40. są-  
żni do murów Miasta *Dubicy* dla udzia-  
łania Bateryi; potym zatoczywszy ciężką  
Artyleryą, strzelaniem do Nie-  
przyziacielskiej Fortecy początek Atta-  
ku uczyniono.

Dnia 22. wygotowano Baterią na 6.  
harmat, z ktorych w Nieprzyziacielskiej  
Fortyfikacyi zrobiono otwor od 3. do  
4. stop, y bicie z harmat z większą  
zwawością kontynuowano.

Nieprzyziacielski Garnizon *Dubicki*,  
bronil się iak nayuporczywiey, tegi mia-  
nowicie ogień z swoich harmat utrzy-  
miając, od ktorego iednak, ieden tylko  
człowiek z naszych zginął y Maior *Be-  
deus* od Artyleryi z kilką ludźmi rani-  
ony został.

Ponieważ *Turcy* w okolicach *Du-  
bicy* znajdujący się, wszelki, ile tyl-  
ko mogli, usiłowali do siebie przy-  
ciągnąć sukurs, w celu wczesnego ie-  
szcze posilkowania Obleżonych; prze-  
to dnia 22. Kwietnia, posłano dwie  
nasze Dywizye na rekognoskowanie  
Nieprzyziaciela; Dywizyą iedną w pra-  
wą stronę pod Kommandą Pułkowni-  
ka Barona *Bubenhoven* z 3ma Par-  
tyami od Chorągwi Lekkich y z iedną  
Partyą Infanteryi, traktem *Bredar* y  
*Kosoracz*; Dywizyą drugą wyprawiono  
w stronę lewą na trakt, gdzie się scho-  
dzą drogi od *Bredar*, *Kosoracz*, y *Ba-  
nialuka*, pod kommandą Maiora *Ska-  
rycza* z trzema Partyami Huzarow y  
z iedną Partyą drugiego *Banalnego*  
Infanteryi Reymentu.

Podczas marszu naszey Dywizyi dru-  
giey, *Turcy* w liczbie blisko 1000. lu-  
dzi, po większey części Kavaleryi,  
przypadłszy z gory w zwawości iak nay-  
większey, właśnie w tym momencie na  
naszych uderzyli, gdy Woysko nasze  
chciało wnieść na górę leżącą przeci-  
wko górze namienioney. Przy tey o-  
kazyi, zabito naszych z drugiego *Ba-  
nalnego* Reymentu 156. ludzi, a mię-  
dzy temi Kapitanow *Mandl*, y *Rebra-  
cha*, Pierwszego Leytnanta *Wohlge-  
muth*, Podleytnanta *Cronenfels*, y Cho-  
rążego *Katsebi*; a z Huzarow iednego  
Kaprala y 6. ludzi raniono. Z strony  
*Turków*, ktorzy po tey Akcyi cofnęli  
się, wielu trupow, y między innemi  
Syna *Beya* z *Bredar* na placu zabitego,  
zostawiono.

Dnia 25. Kwietnia, przy świtaniu,  
zaczęto szturm przypuszczac do *Dubi-  
cy*; y iuż Woysko nasze aż do otworow  
w tamecznych Fortyfikacyach (przez  
ogień naszych harmat zrobionych) ś-  
miało przystąpiło y wręcz Fortecę o-  
panować usiłowało. Ale cały Nieprzy-  
ziacielski Garnizon (była to sprawa z  
naydzielnieyszemi *Tureckimi* Woio-  
wnikami to jest *Bosniakami*) na wszel-  
kie przypadki odważny y stojący w go-  
towości, z niewypowiedzianą zapalczy-  
wością, pod extraordynarynie strą-  
sznym hałasem, wręcz także spifami  
swoiemi odparł od Fortecy nasze Woy-  
sko.

Oprocz tego, znaczne ieszcze posilki  
z okolicy *Banialuka*, na sukurs miey-  
scu y Garnizonowi *Dubickiemu* przycią-  
gnęły, przez co liczba *Turkow* do 12. ty-  
sięcy ludzi została pomnożona. Zaczym  
Nieprzyziacielski Garnizon w *Dubicy*,  
potym wzmożeniu, nietylko osmielił-  
się przez rzeczone otwory wpaść do  
naszych nawet okopow, ale ieszcze  
złączywszy się razem z innemi *Tur-  
kami*, zamyslał ze wszytkich stron u-  
derzyć na nasze Woysko do Obleże-  
nia wyznaczone; a mianowicie temuż



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

WęSRZODE DNIA 14. MAIA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 14. Maia. Dnia 10. tego Miesiãca, odprawiony tu był Obrzãdek Chrtu S. przez Pasterza Naszego J. X. Okeckiego Biskupa Poznañskiego y Warszawskiego nad Synem JJ. PP. Ronikierow przeszłych Czeñnikowstwa W. X. Litew: do ktorego trzymać raczył sam Nayiañniejszy Nasz Pan z Jeymã Paniã Branickã Kasztelanowã Krakowskã Hetmanowã W. Koron: Jmiona dane sã: Stanisław, August, Jozef.

Z Okolicznoñci trudniejszego teraz y droższego nabywania Soli, kładniemy w dzisiejszey Gazecie między Doniesieniami sposob poznawania Wody zawieraiãcey Sól w sobie, y iey robienia.

Z Bologni d. 8. Kwiet: Z okolicznoñci zatargów zasfzłych między Królem Neapolitañskim y Rzpltã Weneckã (do których powodem bylo wziecie do arefztu w Wenecyi pewnego Neapolitañskiego Office-ra, ktory tam przyimowal ludzi do zagraniczney słuźby) Rezyduiacy tameczny Neapolitañski Minister kazal zdiãc Herb swojego Dworu z Pałacu swojego, y z Wenecyi odiechal bez poźegnania.

Z Algieru d. 2. Kwiet. Tuteysfi Armatorowie wszyscy iuź pogotowiu stoia do wyiscia około d. 15. Kwietnia pod zaglem. Cała Potęga Morska Algierska podług niezawodney specyfikacyi sklada się z 14. Szek, z których iedna iest od 34. harmat, iedna od 30. iedna od 28. dwie od 26, trzy od 22, iedna od 18, iedna od 16, iedna od 8, y cztery od 4. harmat; tudziez z 51. statków harmatnych, z których każdy na sobie ma harmatę 24. funtowã; z 10. mniejszych statków harmatnych, z których każdy prowadzi na sobie harmatę 18. funtowã, y z 20. statkow do rzucania bomb. Małe statki sã wszystkie barzo uszkodzone, poniewaz przez trzy blisko lata na lãdzie italy, dotad ieszczce nie sã naprawiane.

Z Madrytu d. 2. Kwiet: Dnia 29. zeszlego miesiãca, Xiężna A-



sturyi, w *Aranjuez* szczęśliwie powiła syna, któremu Chrzcist S. konferował, w obecności Króla, Familii Królewskiej, Urzędników Dworu, y Cudzoziemskich Posłów, Patriarcha *Indyjski*, nadając mu czterdzieści Imion, z których trzy pierwsze były: *Karol, Marya, Szydor*. Po Chrzcist S. Król Jmć, Ociec jego Chrzcisty, ozdobił go Orderem *Złotego Runa*, y Wielkim Krzyżem Orderu *S. Karola*. Dopiero intonowano *Te Deum laudamus*, y przez trzy dni ciągiem powszechna Illuminacya była zapalona.

Dwór Nasz, Dworowi *Londyńskiemu*, na jego zapytanie, coby miały znaczyć nasze uzbraiania Morskie? następującą dał odpowiedź: *Nie mamy przytym najmniejszego zgola zamiaru Nieprzyjacielstwa, ale poczytuemy za rzecz nieuchronną trzymać się w stanie uzbroienia, ażebyśmy na wszelkie przypadki nieprzezyrzane byli pogotowiu. Wolno wś akżę obcey Potencyi każdey tak uczynić. Uzbroione nasze okręty wojenne, ktore gotowe stoią do żeglugi, dochodzą do 30. w liczbie.*

*Francuski* Pofel w tych dniach kuryera wysłał do *Wersalu*, y on sam wybiera się do *Francyi* dla przeprowadzenia tu *Małżonki* swoiey.

Z *Listu z Wiednia d. 19. Kwiet*: Nasz przeszły w *Carogrodzie* Interuncyusz *JP. Baron de Herbert* nayduje się już w Mieście *Zara* do *Wenecyi* należącym, gdzie czeka na przyjazd *Małżonki* swoiey y swoich dzieci z *Liworno*, dla udania się ztamtąd do *Wiednia* prosto. Pisał on do *Wiednia* List do swoich krewnych, w którym wychwała wspaniałość *Sultana Wielkiego* z tym dodatkiem, że dla zabezpieczenia osoby swoiey przed pospolstwem, przydano mu straż od 300. *Janczarów*, którzy przeprowadzili go aż do wsiadania na okręt.

Z *Wenecyi d. 9. Kwiet*: Listy z *Carogrodu* pod dniem 8. *Marca* donoszą, że *Mustego* złożono z Urzędu, ponieważ on wotował za *Pokojem*; tudzież, że wyszła także *Deklaracya Partey*, na wydane *Manifesta* Dworów *Peterzburzkiego* y *Wiedeńskiego*. Po wiadomości odebraney, że *Austryacy* y *Rossyiczycy* wkroczyli już do *Multan* y na *Wolofzyczynę*, armowania w *Carogrodzie* podwoiono. Pewny kuryer który *W. Sultanowi* wiadomość przywiozł, że *Bośniacy* nad *Austryakami* niektóre korzyści otrzymali, podarunek znaczny odebrał od *Cesarza Tureckiego*.

Z *Amsterdamu d. 22. Kwiet*: Piszą z *Londynu*, że *Kupcy* tamedzni do *Szrodziemnego* y *Baltyckiego* Morza *Handlujący*, na konferencyi mianey z *Ministrem Stanu*, mocne odebrali przyrzeczenie, że troskliwość Rządu, podczas ninieyszey *Wojny* między *Rossyą* y *Portą Ottomaną*, niepusci z oka interesu handlujących. Dwór miano



wicie będzie się starał, ażeby Handel *Angielski* na *Szrodziemnym Morzu*, przeszkody żadney niedoznawał, przeto Eskadrę tameczną, okrętem wojennym iednym powiększono, za którym kilka Wojennych Okrętów innych, ku wzmocnieniu Eskadry pomienioney popłynię jeszczę.

Z *Gazety Wiedeńskiej* dnia 30. *Kwiet.* *Rossyjska Flota* do *Szrodziemnego Morza* przeznaczona, podług dokładney specyfikacyi od Admiralicyi *Rossyjskiej* wydanej dla Portów we *Włoszech*, gdzie ma przybijać, składa się z 3. okrętów liniowych od 100. harmat; 6. od 90; 4. od 80; 11. od 74; y 2. od 64; razem 26. Okrętów Liniowych, które mają 2,102. harmaty, y 15,000. Flotnego Woyska, Officerów y Gemeynów. Z Flotą tą, popłynię jeszczę 248. mniejszych Okrętów, które ogółem na sobie rachują 1,092. harmat, y następujące Woysko: 7. Batalionów Infanteryi; 2. Bat: Grenadyerów; 2. Bat: Kanonierów; 2. Bat: Strzelców; ieden Bat: Kozaków od 1000. ludzi; 6. Bat: Żołnierzy Morskich; razem 20. Batalionów, czyli 28,800. ludzi, którzy z wyżej wspomnionemi wynoszą 43,800. ludzi. Jeszczę za tą Flotą ma poysć 15. wielkich Okrętów Przewozowych z żywnością, Woienią Amunicyą, y innemi potrzebami. Cała zatym w ogulności Flota namieniona, z 287. Okrętów złożona będzie.

Z *Wenecyi* dnia 9. *Kwietnia*, *Turecka* Eskadra pod Kommandą *Baszy Negropontskiego* w okolicach *Adryatyckiego Morza* bawiąca się dotąd, w samey rzeczy do *Archipelagu* nazad popłynęła; przeciwnie teraz, ukazały się na *Morzu Adryatyckim* niektóre *Rossyjskie* Okręty Armatorfskie.

Od *Granic Tureckich* d. 11. *Kwietnia*, Pewne wiadomości donoszą z *Carogrodu*, że *Szef Tureckiej* Artyleryi; czyli *Topei-Basza*, d. 11. zeszłego Miesiąca do Armii już wyiechał. Dnia 13. tegoż Miesiąca, ruszył za nim Janczarów *Aga* z 40,000. ludźmi; y dnia 21. *W Węgr* wyciągnął z resztą Woyska. Plac, gdzie wszystkie te Armie zgromadzać się mają naprzod, jest *Adryanopol*, dokąd y Woyska z *Azji* pdać się muszą.

---

## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 14. Maia R. 1788.

*Sposób łatwy y domowy wyrabiania sobie Soli z wody stoney źrzedlaney lub studzienney, dla użytku osobliwie polpolskwa podany.* I. Chcąc się przeświadczyć czyli woda źrzedlana, lub studzienna sol w sobie zawiera, trzeba nią napelnic garnek wielki, y poty ją w nim gotować, aż zupełnie wyparunie, a jeżeli to co na spodzie garka zostanie, mieć będzie linak stoney, iuż tym samym woda ta, sol w sobie zawierać musi. II. Jeżeli woda tym sposobem doświadczona, tak



dość obficie solą jest napuszczona, żeby się pożytku z niej spodziewać trzeba, w takim razie najlepiej jest gotować ją w garku żelaznym, albo przynajmniej glinianym wewnątrz polewanym, ażeby odrobiny solne weni nie wchodziły. III. Wywarzenie takowe być powinno przy ogniu iaki może być najmocniejszy, ażeby zaś woda tym łatwiej była oczyszczona z partykuł ziemnych, y innych brudów, leie się do niej cokolwiek krwi wołowej. IV. Gdy woda już tak wywrę, że się w niej partykułki solne zaczęły ukazywać, dolewa się znowu garnek takowaz wodą, y to się poty powtarza; poki się tey tyle niewywarzy, że się nakoniec przydzie do kryształizacyi, czyli odrobiny solnych po wierzchu wody pływających. V. Znakiem będzie dołyć już wywarzoney wody, gdy na niej zrobi iaz korka; z małych ziarenek onych. VI. Wprobach małych po pierwszym lub drugim wywarzeniu, nim się dojdzie do kryształizacyi, można z wolna przecedzić wodę przez płotno, tym zaś przedzey ta woda kryształizować się zacznie, im obwód garka będzie miał więcej obszerności. VII. Aby się na wodzie zebrały małe kryształki, czyli ziarka soli przez wolne wyparowanie wody, dołyć będą do tego służąc same węgle rozpalone, lub popioł gorący. Dostateczny stopień gorąca okaże się, gdy ledwie palec w wodzie utrzymać będzie można. Najbardziej zaś przeltrzcgać należy w takowym wywarzeniu, aby się woda nieburzyła, y nieprzewracała, boby to przeszkadzało do zebrania się soli na wierzchu w małe odrobiny. VIII. Gdy naostatek sól osiedzie na spodzie garka, z lekką ztamtąd zebrać ją trzeba, y na płotnie rozłożyć, a przy ogniu potym wyfuzyc. IX. Z pozostałej wody można ieszcze wyciągnąć sól, która służyć będzie dla bydła, ale co potym pozostanie wody gorzkiej, ta się już, iako całe nieużyteczna, z garka wyleie. Ponieważ wyparowanie wody, iest załadą całej tey roboty, więc można kilka razem garków przystawić do ognia, który wszelako w gospodarstwie zawsze prawie utrzymuie, y niech w tych garkach z wolna woda wyparuie, a takowy sposob zastąpi miejsce graduacyi, czyli parowania wody przez Machiny; a wyparowana w znaczney części woda, zrobi się słońszą y zdatniejszą potym do gotowania. Obsitość lasów kraju naszego dostarczająca drzewa y po chałupach, że go całą prawie noc palą w wielu miejscach na kominach zamiast świec, będzie służyć wygodnie do tego użytku; a kobiety y dzieci rosłyszze polpolicie prożnowai em się bawiące, mogłyby obrocone być do zatrudnienia się około tey roboty.

---

Penfya różnych Nauk y Języków Uprzywileiowana, przeszley Gazecie ogłoszona, znajduje się w *Warszawie w Starym Mieście, na Ulicy Krzywe Koło, w Kamienicy Benońskiej, nie pod Nrem 187.* (iaki przez omyłkę doniosłose) lecz pod Nrem 184.

Pewny Poslesyonat Woiewodztwa tuteyszego, zdalny będąc do Funkcyi Kommissarskiej Rachmistrzowskiej, Marszałkowskiej &c: potrzebuie służby. Ktoby takiego człowieka potrzebował, ma się informować o nim u Rozdającego Gazetę.

Z mocy rezolucyi Urzedu Miasta *Grzybowa*, na dniu 7. Kwietnia roku bieżącego zaszley licytzcya Dworków *Hendzłowskich* z Ogirodem y wszelkimi przyległościami, konkursowi podanych, między Ulicami *Elektoralna, Wygodna, y Chłodna* zwanemi Nro 775. narożnie sytuowanych, do dnia 19. tego Miesiaca prorogowana zostala. Zyczący sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym na Ratuszu tegoż Miasta o godz. 2. po południu dla zapisania Offerencyi stawic się zechcą.

Licytacya Kamienicy, Browaru, Mielcucha, z Młynem do flodu, y z wszelkim nowym zamurowaniem na *Grzybowie*, przy Ulicy *Zelazney* pod Nrem 1125. sytuowanych; tudziez za *Wolskiami Rogatkami Dworkek* z stajnią zaiezdną, Chmielnik wielki, Dom z Szpichlerzem, oraz dwa młyny wietrzny y konny, na mocy Dekretu konkursowego z powtorney Prorogacyi przez Urząd Burmistrzowski; y Radziec Miasta *Grzybowa* uczynioney, na dzien 19. Maii iest determie nowana, y odprawiać się będzie na Ratuszu *Grzybowkim* o godz. 3 po południu. Zyczący sobie nabycia tych *Dobr*, razem, lub z osobna, przy takowey Licytacyi niech się znajduia.

Zawiaduiący Fabryką *Płocien* w *Łowiczu* zalozoną, podaią do wiadomości każdego, ktorzyby przez zdatność swoje w rękodzielnym mogl być użytecznym, iż tamże znajdzie pewny dla siebie sposob obeyscia, przeto ktoby z *Tkaczow, Blecharzow, Farbiarzow, Prządek, lub innych* do Fabryki ludzi sposobnych, miał do tak pomyslnych dla siebie teraz utworzonych pożytkow ochotę, niech się udaie do *Łowicza* do Dyrektora wspomnioney Fabryki, od którego Izczegalszysze może zasiągnąć uwiadomienie.



Woysku przeciąć komunikacją z resztą Korpusu Woyska *Kroackiego*.

Przyшло zatem na otwartym polu do krwawey Potyczki, która więcey niż trzy godziny trwała. Odparci wprawdzie zostali *Turcy* przez stałe dotrzymanie y odwagę naszego woyska; atoli nasz Generał Kawaleryi Xiążę *de Lichtenstein*, mając uwagę na to, że przy tej Akcyi, Baterye nasze mocno ruynowano, y że odebrał także wiadomość o licznieyszym Sulkursie, który *Turkom* z wielu mieysc na pomoc spieszył; przedsięwziął Rezolucyą cofnięcia się nazad przez rzekę *Unna* dnia 25. Kwiet: w nocy, y rozłożeni się Obozem po górach między *Dubicą* y *Bacin*, ażeby mogli granicę naszą przed Napaźdami Nieprzyjaciół zasłonić, y według mogących zachodzić okoliczności, albo kontynuować przerwane *Dubicy* oblężenie, albo też przedsięwziąć inne przeciwko zamiarom Nieprzyjacielskim wojenne obroty y czynności.

W tej bitwie, Feldmarszałek - Leytnant *de Vins*, dwoma postrzałami jest raniony; Generał-Major *Schlaun* śmiertelnie raniony został; Generał-Major *Khun* odebrał postrzał w ramię y w lewą nogę, którą mu całe urwała kula; Oberstleytnant *Rosenberg* w lewą nogę jest raniony; a Kapitan *Matzoky* zabity poległ. Reszta zabitych y ranionych w czasie przypuszczzonego szturm, y przy Akcyi potym zaśley, nie jest ieszcze wiadoma teraz, ale wkrótce będzie wymieniona.

Strata Nieprzyjaciół nie może być dokładnie obrachowana; ale to rzecz pewna, że przez potężny nasz harmatny ogień nieustanny, y ponieważ także w szczególności Dywizya jedna od Reymentu *Niklas Esterhazy*, tudzież jeden *Banalny* Graniczny Batalion, z zasądzonemi bagnetami z żwawością y stałym dotrzymywaniem na Nieprzyjaciela rzuciły się, barzo wielu zabitych y ranionych musi być *Turkow*.

Z *Nowey Gradyjski* d. 23. Kwietnia.

Do trzech Obozow wytkniętych w tuteyszey okolicy, spodziewamy się ieszcze pewney części Woyska z *Czech* y z *Morawii*, mającego tu przyciągnąć. Tak straszna potęga, przy tuteyszey granicy naszej, zdaje się być potrzebna nieuchronnie, dla desperackiego odporu *Bośniakow*, którzy się bronią do upadłego. W reszcie, iuż tu u nas pełno *Kopaczów*, *Artylerystów*, *Granicznych Reymentów*, *Huzarów* &c.

*W. Sultan*, któremu przez umyślnego kuryera do *Carogrodu* posłano wiadomość o mężnym bronieniu się *Bośniakow* swoich, w tych dniach po całej *Bośni* obwieścić kazał Dekret, ofobliwizemi całe pochwałami napelniony, którego treść, według powieści tamecznych do nas Dezertorów, jest następująca:

„ Męstwo wasze doszło uszu mo-  
„ ich, y zupełnie utwierdziło mnie  
„ w pomyślnym mniemaniu owym,  
„ które zawsze miałem o was *Bo-*  
„ *śniakach*. Wy jesteście godnemi  
„ Synami *Wielkiego Proroka*! Wy  
„ jesteście wyborem y ozdobą nay-  
„ potężnieyszego naszego Państwa!  
„ Wy jesteście pogromem *Niewier-*  
„ *nych*! Wy, przez to wasze Męstwo,  
„ zyskaliście całą zupełność moiej  
„ łaski y ukontowania moiego. Ka-  
„ plan wasz *Naywyższy*, za to  
„ wam błogosławił, y *Wielkiemu* na-  
„ szemu *Prorokowi* was zalecił,  
„ ażeby On naywalecznieyszich z  
„ waszego grona, którzyby w po-  
„ tykaniu się mieli poledz, przy sto-  
„ le swoim uczełstował. Potykajcie-



„ się mężnie, a osiągnięcie *Niewier-*  
„ *nych* Dobra, y po śmierci wafzey  
„ będziecie iaśnili obok *Mahometa*.  
„ Ptzy świtaniu dnia każdego, czyni-  
„ cie potrójny Orężem zamach ku  
„ stronie *Mekki*, y niech wafz Bu-  
„ łat zrownasie łyskawicy *Nay-*  
„ wyższego, który kruszy siły na-  
„ szych Nieprzyjaciół &c.

Z *Liworno* d. 21. *Kwiet*: Znowu  
teraz upewniam, że *Bafza de Scu-*  
„ *tari Mahmud*, odrzucił wszystkie łafki,  
„ które *Porta* iemu kazala osia-  
„ rować, y że za *Cesarską* stroną z  
„ swoim *Woyskiem* będzie woiował.  
„ Słychać także, że rozmaite statki  
„ okrętowe z prochem, kulami, sza-  
„ blami &c: miały iuż zawinąć do  
„ *Scutari*.

Z *Wenecyi* d. 9. *Kwiet*: Z *Spala-*  
„ *tro* w *Dalmacyi* piszą, że *Bafza*  
„ *Bośni*, na rozkaz *W. Sultana*, ka-  
„ zał arefztować 40. *Katolickich* *Za-*  
„ *konników*, pod pretextem, iakoby  
„ oni *Poddanym* załatwiali wynofze-  
„ nie się za granicę; z których aref-  
„ ztowanych dwóch iuż śmiercią ska-  
„ rano.

Od *Granic Tureckich* d. 21. *Kwiet*:  
Dnia 6. zeszłego *Miesiąca*, *Pierwszą*  
„ *Tureckiej* *Floty* *Dywizya*; złożo-  
„ na z 12. *Okrętów* *Liniovych*, 6.  
„ *Statkow* *Przewozowych*, y 30. *Sza-*  
„ *łup* *Pufzkarskich*, z *Portu* *wyru-*  
„ *szyła*, y zaraz po *Æquinoctium* pu-  
„ ści się na *Czarne Morze*. *Druga* *Dy-*  
„ *wizya*, iak *nayprędzey* będzie mo-  
„ żna, popłynie za *poprzedzającą*;  
„ *trzecia* zaś *przeznaczona* iest do  
„ *Rużby* dla *Armii*.

*Dywan* między *Pospolstwem* ob-  
„ wieścić *kazał*, iakoby *Austryacy* na-  
„ daremnie *kufili* się o *wzięcie* *Bel-*  
„ *gradu* y *Semendryi*; przy *ktorey* oka-  
„ zy, *znaczną* oni *klęskę* mieli po-  
„ nieść. *Drugie* *Korpys* *Woyska* *tych-*  
„ *że* *Austryakow*, *ktore* było *wtar-*  
„ *gnęło* do *Bośni*, z *stratą* także do  
„ *wrocenia* się *nazad* *zostało*: *przymu-*  
„ *szone*. *Chociaż* *podobne* *wiadomo-*  
„ *ści*, u *znaiących* *zwyczaj* *Porty*  
„ *podczas* *Woyny*, *mało* *mają* *wiary*,  
„ *kuryer* *atoli*, *dnia* 5. *Marca* z *rze-*  
„ *czonemi* *wiadomościami* *tu* *przy-*  
„ *były*, od *W. Sultana* *otrzymał* 500.  
„ *Piastrów* w *podarunku*.

Z *Kartageny* d. 17. *Kwie*: Z *Tan-*  
„ *ger* *właśnie* *teraz* *odebraliśmy* *waż-*  
„ *ną* *wiadomość*, że *wezowano* *tam*  
„ *rezydujących* *Konsulow* *na* *Zamek*,  
„ *gdzie* *im* *czytano* *list* *Cesarza* *Ma-*  
„ *rokańskiego* *następującej* *treści*:  
„ *Cesarz* *ze* *wszystkiemi* *Potencya-*  
„ *mi* *temi* *zostaie* *w* *Woynie*, *któ-*  
„ *reby* *się* *iakimkolwiek* *spofobem*  
„ *przykładały* *do* *teraźnieyszey*  
„ *Woyny* *między* *Rossyiczkami* *y*  
„ *Turkami*, *na* *stronę* *pierwszych*,  
„ *Konsulowie* *niekontenci* *z* *wiadomo-*  
„ *ści* *tey* *niedokładney* *o* *tak* *ważney*  
„ *Rezolucyi*, *wysłali* *potym* *umysł-*  
„ *nego* *do* *Cesarza* *Marokańskiego* *do*  
„ *Marocco*, *prosząc* *o* *dokładnieyszą*  
„ *w* *tey* *mierze* *explicacyą*.

*Cesarz* *Marokański* *kazał*, *ażebym*  
„ *żaden* *okręt* *pod* *Banderą* *Angielską*  
„ *do* *Tetuan* *nie* *był* *przypuszczony*.  
„ *Lękać* *się* *trzeba* *z* *tąd* *niepomyśl-*  
„ *nych* *skutków* *między* *Anglią* *y*  
„ *Cesarstwem* *Marokańskim*.